

Gdy w bramie cmentarnej
Przystaniesz cichutko,
To skieruj wzrok w prawo
I skręć tam leciutko.
Przed siebie podążaj.
Lecz nie szukaj
Skarbów w skrzyni,
Bo wkrótce zobaczysz
Wieżę świątyni.



Pod piękną dzwonnica
I starymi drzewami
Jest czarna tablica ze złotymi literami.

*To w hołdzie bohaterom, co dzielnie walczyli
Przeciw wojnom i zaborom.*

By pamięć ich uczcić, to policz nazwiska
A liczbę wpisz w kratkę
I ruszaj, bo meta już bliska.

--	--

Zostaw już mury babickiej świątyni,
Idąc w dół schodami szerokimi.
Rozglądaj się wokół, patrz w prawo uważnie
A kilka starych zdjęć w oko Ci wpadnie



Zobacz je wszystkie,
Prześledź dokładnie,
A liczbę osób
Siedzących na czołgu
Wpisz ładnie.

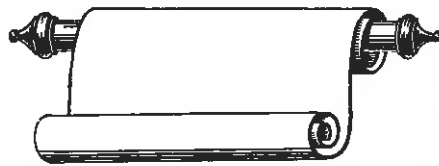
Teraz już zmierzasz do końca wędrówki
A... jeszcze nie koniec

Bo z okna na ścianie żółtego budynku
Spogląda na Ciebie wiedźma,
Co kiedyś niecnego
Dokonała uczynku

Więc pomóż jej szybko
Pozbyć się tej tajemnicy.
A tuż obok wpisz liczbę
Pająków przy czarownicy.



To koniec wycieczki, tu się pożegnamy.
Sumę liczb z planszy wpisz w ramy.



Jeśli policzyłeś dobrze wszystkie „cyfereczki”
to napisz maila do naszej skrzyneczki
gokis.babice@gmail.com
a poczta przyniesie przesyłkę tajemną,
pamiątkę z wędrówki piękną.



Pomysł i opracowanie: **Marzena Pierzchała-Dudek**
tel. 32/6134094, dudek.gokis@gmail.com
Opracowanie graficzne: **Aneta Chrzęścik**
Rysunek na okładce: **Mirosław Dudek**
Mapa dostępna na
www.yourajskieokolice.pl
www.babice.pl

W KRAINIE HISTORII I LEGEND

-WĘDRÓWKA Z QUESTEM



Długość trasy ok. 2 km
Czas przejścia ok. 1-1,5 godz.

START - parking przy Zespole Szkół w Babicach
ul. Krakowska

Serdecznie witamy Cię w Babicach, gdzie wędrówkę
rozpoczniesz. Chcemy zaprowadzić Cię w miejsca, gdzie
spotkasz się z legendami i historią naszej okolicy.
A więc zaczynamy...

Z naszego parkingu
Leciutko pod górę
Idź krokiem spokojnym.
Aż spotkasz po lewej
Niewielką polanę
Z głazem ogromnym.
Tekst na nim niedługi
Przeczytaj uważnie,
I wspomnij bohaterów
Co o Ojczyznę walczyli odważnie
W drodze na Wiedeń pod zamkiem stanęli
Więc sumę liczb z roku postoju
Wpisz wojakowi na zbroi.



A gdy już wspomniałeś odwagę wojsk króla
Skręć w lewo ku wieży, co z drzew się wychyla.

Gdzie teraz zapytasz? Odpowiem szybciotko
Bo Dworu z Drogini już widzisz podwórko.
Tam ściana frontowa przepysznie się bieli
Więc policz w niej okna i wpisz ile ich mieli.



W ulice Podzamcze
Skieruj swe kroki
Odetchnij głęboko,
Bo las jest głęboki
Niech ścieżka prowadzi
Na wzgórze bukowe
Gdzie znajdziesz
Kamienne mury zamkowe

2

Dotarłeś do bramy w niej próg jest wysoki,
Więc przekrocz ostrożnie i skieruj swe kroki
Gdzie mostek drewniany nad fosą się pyszni.

Przejdź po nim odważnie, mijając bram wrota
A może na wysłuchanie legendy już przyszła Ci ochota?

No więc posłuchaj legendy starej
Co Ci się w głowie nie mieści.
O tym jak w zamku lipowieckim za karę
Błąka się zjawa w sukni niewieściej.
Snuje się zjawa ta nieszczęśliwa
Ongiś wesoło żyła jak ptaszę
I jako iskra błyskała żywa
Wisanna imię księżniczki naszej



Giermek ukochał ja roztomiły
Ojciec nie zwoił złączyć ich srogi.
Sprzeciwić się Ojcu nie miała już siły,
Z wieży zamkowej skoczyła bez trwogi.

Spacerkiem dotarłeś
W zamkowy dziedziniec.
Popatrz uważnie
Na mury zamkowe,
Bo na nich odnajdziesz
Herby rodowe.
Obejrzyj je wszystkie
I policz dokładnie,
a ilość niech w studnię zamkową wpadnie.



Wędrując po zamku patrz wszędzie uważnie
Może Czarownic krzyk w ucho Ci wpadnie?
To tu przylatują w sierpniowa niedzielę
By zamkiem zawładnąć,
Czarownicy nalewki
Uwarzyć wiele.



A jedna z Czarownic
Stanie jeszcze
Na Twej drodze.
I będziesz musiał pomóc
Starej wiedźmie niebodze.

3

No czas już najwyższy pożegnać zamczysko
I dalej wędrować, by na planszy wypełnić wszystko.

Drewniane wrota
Masz już za plecami,
Więc kieruj się w lewo.
Czeka cię spacer
Między drzewami.
Kamienistą drogą,
Mijając zamkowe mury
Dojdziesz do rozstaju,
Gdzie las ciut ponury.



Stąd drogą w dół wzgórze, niech Twe nogi powędrują,
By dotrzeć do miejsca, gdzie dwie drogi się krzyżują.

Skieruj się w lewo, w Parkową ulicę
Tam drzewa lipowe pysznia swe lice.

Więc dotrzyj do drugiej
Cmentarnej już bramy,
Co miejsca wiecznego
Spoczynku broni.
Niech wąska alejka
Wśród pięknych grobowców
Na sam dół Cię zaprowadzi.
I znów Cię poproszę,
Byś w lewo skierował swe kroki,
Gdzie prawie pod murem
Nagrobek skromny, niewysoki.



*To miejsce spoczynku Powstańca Styczniowego
Ignacego Wysockiego.*

Pomyśl o wszystkich, co życie oddali,
Byśmy wolnym narodem się stali
Weź planszę do ręki i by nie było na niej zbyt pusto
O tutaj w tym miejscu
Wpisz rok śmierci
mój drogi Kolego
Bohatera
Styczniowego.



Wracaj do wejścia bo droga daleka
I kilka niespodzianek na Ciebie czeka.

4